



Pedagogical Contexts 2023, No. 1(20)
www.kontekstypedagogiczne.pl
ISSN 2300-6471, e-ISSN 2720-0000
s. 11–21
<https://doi.org/10.19265/kp.2023.1.20.369>



Urszula Chęcińska

<https://orcid.org/0000-0002-0416-1691>
Uniwersytet Szczeciński
urszula.checinska@usz.edu.pl

OD KORCZAKA DO KULMOWEJ. DZIECKO I JĘZYK. PROLEGOMENA

FROM KORCZAK TO KULMOWA. CHILD AND LANGUAGE. PROLEGOMENA

Słowa kluczowe:

pedagogika
dzieciństwa,
język wczesnej
edukacji,
Janusz Korczak,
Joanna Kulmowa

Streszczenie: Artykuł stanowi wstęp do dalszych rozważań na temat wspólnych pedagogicznych myśli i językowych związków obecnych w twórczości Joanny Kulmowej i Janusza Korczaka. Zdaniem autorki zarówno Korczak, jak i Kulmowa są czołowymi przedstawicielami pedagogiki dzieciństwa, która łączy się z Korczakowskim prawem dziecka do szacunku i manifestowanym przez Kulmową prawem dziecka do eskapizmu literackiego. Joannę Kulmową, pilną czytelniczkę dzieł Starego Doktora, wiąże z Januszem Korczakiem językowe praktykowanie autobiografii. Łączy się ono także z językiem wczesnej edukacji, o którym jest mowa we wstępie i zakończeniu artykułu. Podtytuł „Prolegomena” nie jest więc przypadkowy, ale zapowiada kolejne, obszerniejsze opracowanie na ten temat.

Keywords:
childhood pedagogy,
language of early
education, Janusz
Korczak, Joanna
Kulmowa

Summary: The article is an introduction to further reflections on common pedagogical thoughts and linguistic connections present in the works of Joanna Kulmowa and Janusz Korczak. According to the author, both Korczak and Kulmowa prove to be leading representatives of childhood pedagogy, which relates to Korczak's right of children to respect as well

as the child's right to literary escapism manifested by Kulmowa. Joanna Kulmowa, a diligent reader of the Old Doctor's works, is associated with Janusz Korczak by the linguistic practice of autobiography, which, in its turn, is linked to the language of early childhood education mentioned in the introduction and the conclusion of the article. The subtitle „Prolegomena” is therefore justified. This is a preview of another, more extensive elaboration on this subject.

Wprowadzenie

Język jest wielką siłą konsolidującą społeczeństwo, bez której niemożliwy byłby rozwój indywidualny człowieka i współdziałanie społeczne. Tak twierdził Edward Sapir, wybitny językoznawca, krytyk literacki, poeta i kompozytor, przedstawiciel nurtu strukturalizmu amerykańskiego w językoznawstwie (Sapir, 1978). Według niego język jest najdoskonalszym narzędziem ekspresji i komunikacji we wszystkich społecznościach, a doskonałość języka jest wstępnym warunkiem rozwoju kultury jako całości. Od kondycji języka zależy więc kondycja człowieka. Jak pisał Claude Levi Strauss, język jest zasadniczym instrumentem, dzięki któremu tę kulturę przyswajamy (Charbonnier, 2000). Dziecko uczy się kultury, ponieważ się do niego mówi. Wszystko to dzieje się za pomocą słów, wtedy, kiedy w dziecku budzi się językowa świadomość symboliczna i głód nazw, objawiający się nieustannym zadawaniem dziecięcych pytań (Cassier, 1998), pomocnych w odkrywaniu własnej tożsamości.

W *Dygresji o Wittgensteinowskiej wizji języka* Stanley Cavell, profesor etyki i teorii wartości na Uniwersytecie Harvarda, pisze: „Ucząc się języka, uczysz się nie tylko nazw rzeczy, ale i tego, czym jest nazwa; nie tylko formy ekspresji wyrażającej życzenie, ale i tego, czym jest wyrażenie życzenia, nie tylko słowa oznaczającego «ojca», ale i tego, kim jest ojciec, nie tylko słowa «miłość»; ale i tego, czym jest miłość. Ucząc się języka, nie uczysz się jedynie wymawiania dźwięków i ich porządku gramatycznego, ale i sposobów życia, które sprawiają, że dźwięki stają się określonymi słowami, że wykonują określone czynności, np. nazywają, wskazują, wyrażają życzenia lub uczucie, wskazują na określony wybór lub niechęć do czegoś” (Cavell, 2000). Sam Ludwik Wittgenstein, opisując związek świata z językiem w swoim *Traktacie logiczno-filozoficznym*

z 1921 roku, twierdził: „Granice mojego języka wyznaczają granice mojego świata” (Wittgenstein, 2011). Podstawowa zasada tego opisu polega na tym, że forma języka i forma świata nakładają się na siebie. Świat tworzą proste przedmioty, które mogą łączyć się w fakty, a język składa się z nazw, które mogą łączyć się w zdania.

„Jedni zbyt wielką wagę przypisują słowu, zbyt wiele oczekują, drudzy zbyt lekceważą, bo się zawiedli. Jedni i drudzy błędzą. Słowami nic nie zrobisz, ale bez słowa żadnej pracy nie przeprowadzisz. Słowo jest sprzymierzeńcem, ale nigdy zastępcą” (Korczak, 1993, s. 261) – uważał Janusz Korczak, którego twórczość jest świadectwem jedności słowa i czynu. Stanowi ona także egzemplifikację konsekwentnie realizowanej drogi życiowej, którą można by potraktować jako wyraz oryginalnej aktywności językowej i sugestywnych wizji językowych. Niniejszy artykuł to prolegomena „językowego tematu”, który dotyczy pedagogicznych myśli i językowych związków Joanny Kulmowej i Janusza Korczaka. Temat ten wymaga nowej perspektywy, nowego opracowania i pedagogicznej oceny.

Językowe praktykowanie autobiografii według J. Korczaka i J. Kulmowej

Jak pisała Barbara Smolińska-Theiss (2014), autorka *Korczakowskich narracji pedagogicznych*, jednej z najważniejszych publikacji o Korczaku, Stary Doktor był mistrzem dialogu pedagogicznego, opartego na humorze, żarcie, paradoksie i ironii traktowanej jako wychowawcza prowokacja, przekraczająca bariery autorytaryzmu i tradycyjnych metod wychowawczych. Korczak był także mistrzem obserwacji, łączył ją z refleksją nad własną pracą wychowawczą, której fundament stanowiło zawsze budowanie dialogu z dzieckiem. Korczak bronił praw dziecka, którego język skupia się zawsze na szczegółole, emocjach, na tym, co nieświadome, niespodziewane, momentami wzniosłe i zaskakujące, wynikające z dziecięcej uważności, ze specyficznej „językowej gry z odbiorcą w racje i emocje” (Dagiel, 2019). Małgorzata Dagiel (2019), w artykule o znamienym tytule: *Janusza Korczaka językowa gra z odbiorcą w racje i emocje – spotkanie dwóch perspektyw*, dostrzega nierozdzielność ról pełnionych przez Korczaka: lekarza, pedagoga, pisarza, społecznika i badacza kultury dziecięcej, które łączą się z ogromną perswazyjną siłą używanego przez niego języka.

Sam Janusz Korczak w 1928 roku napisał w tomie *Prawo dziecka do szacunku*: „Dziecko jest cudzoziemcem, nie rozumie języka, nie zna kierunku ulic, nie zna praw i zwyczajów. Niekiedy samo rozejrzeć się woli, gdy trudno,

prosi o wskazówkę i radę. Potrzebny przewodnik, który grzecznie odpowie na pytanie” (Korczak, 2012, s. 28). Urodzona w 1928 roku Joanna Kulmowa, tak jak Korczak, w różnych formach artystycznej ekspresji wskazuje wagę języka w edukacji dziecka. Podwójny adres czytelniczy stanowi wyróżnik twórczości Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej, nagrodzonej Medalem Korczakowskim w 1978 roku, ogłoszonym przez UNESCO Rokiem Janusza Korczaka. Korczakowskie prawdy Joanna Kulmowa przyjmuje jako własne. Podobnie jak Stary Doktor, walcząc o równe prawa dla dziecka, przyczynił się do równoprawnienia literatury dla dzieci, tak samo Kulmowa stawia sztuce pisarskiej dla dzieci najwyższe wymagania. Na Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu Joanna Kulmowa wyraziła to w słowach:

Uczciwym pisarzem dla dzieci może być tylko ktoś, kto dorastając, nie zgubił w sobie dziecka. Kto świat odbiera z ciągłym zdumieniem i oczarowaniem. Kto płacze, odkrywając zło, bo wierzy w zwycięstwo dobra (...) Uczciwym pisarzem dla dzieci może być ktoś, kto nigdy nie pozwala sobie na obniżenie lotu, na niechlujstwo formy. Kto cyzeluje każde zdanie, każde słowo, aby nabrało precyzji i trafiło celnie do odbiorcy. Kto nie pozwala sobie na upraszczanie do banału, ułatwianie do morału, podlizywanie się i szczebiotanie. Kto rymu używa dla uskrzydlenia myśli, kto nie nagina myśli do wystugiwania się rymowankami (Kulmowa, 1991).

Kulmowa upatruje w pedagogice siły moralnej, wierzy w moc uczuć i wyobraźni człowieka. Tak jak Korczak, z nutą liryzmu i subtelności, pisze o marzeniu. Przedkładając dialog, monolog, sceniczność i dramatyczność ponad opowiadanie i opis, tak jak Korczak marzenie czyni „programem życia”. Stąd wywodzi się gloryfikacja sztuki i pięknego człowieczeństwa, które przyucza człowieka do wolności.

W tym też swoje źródło ma konieczność ucieczki od fałszu rzeczywistego do nierzeczywistości baśni, którą propaguje w swoich utworach Joanna Kulmowa, autorka powieści: *Wio, Leokadio* i *Różnych rzeczy Hilarego*. W różnych formach dziecięcej ekspresji Kulmowa buduje świat z własnych dziecięcych przeżyć, doświadczeń i aktów świadomości. „Urodziłam się chora na słowo” – wyznaje w wywiadzie udzielonym „Gazecie Poznańskiej” w 1997 roku.

Dzieciństwo jest dla Kulmowej, tak jak dla autora *Kajtusia Czarodzieja*, źródłem najprawdziwszych emocji, przeżyć i wzorów. Wszystko to znajduje swój niekonwencjonalny ślad w języku. Jako wyraz „wczesnych intuicji” (Arnheim, 2011), prewerbalnego postrzegania świata (Berger, 1999), specyficznej dziecięcej „muzykofilii” (Sacks, 2008), która powinna być wynikiem kształcenia

dziecięcej wrażliwości percepcyjnej (Chęcińska, 2018). Kulmowa, śladem Korczaka, buduje własny kod językowy, który wyróżniać będzie jej twórczość na tle literatury polskiej. Widoczne są w nim pedagogiczne inspiracje płynące z uważnej lektury dzieł Korczaka, który rozpoczynał swoje pisarstwo od artykułów publikowanych w latach 1910–1911 w „Medycynie i Kronice Lekarskiej”, w „Przeglądzie Pediatrycznym”, a potem w „Życiu Dziecka”, „Szkole Specjalnej”, „Naszym Przeglądzie” i „Wiadomościach Literackich”. Debiutował jako felietonista i humorysta, poświęcając się w latach międzywojennych całkowicie publicystyce pedagogicznej. Do dzieci adresował cykl artykułów pt. *Co się dzieje na świecie*, publikowany w czasopiśmie „W słońcu”, a potem w „Małym Przeglądzie”, który sam wymyślił i którego był pierwszym redaktorem.

Uprawiał przy tym autobiograficzne pisarstwo, od debiutu książkowego *Dzieci ulicy* aż do *Pamiętnika* i pism interwencyjnych pisanych w getcie w obronie dzieci. Język „pismemno-ustny”, prosty, czasami wręcz lapidarny, którym posługiwał się autor *Króla Maciusia Pierwszego*, sprawdzał się nie tylko w napisanych przez niego dziełach literackich, ale także w utworach mówionych; w „gadaninkach radiowych”, w których Korczak najpełniej wykorzystywał sugestywność stworzonego przez siebie stylu i perswazyjność własnej wypowiedzi, z zamiłowaniem pielęgnując przy tym także swoje artystyczne zdolności. W „pedagogice żartobliwej”, swoistym teatrze mowy, który Korczak z zamiłowaniem uprawiał już od czasów studenckich jako autor wystąpień w czytelnikach Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, ukazywał siłę oryginalnej językowej wyobraźni (Chęcińska, 2013). Przykłady te ukazują różnorodność gatunkową i stylistyczną jego wypowiedzi, wynikającą z różnorodnych doświadczeń i artystycznych zainteresowań, intertekstualnych odniesień i estetycznych inklinacji. Pisanie było dla Korczaka praktykowaniem własnej autobiografii.

Całą twórczość Janusza Korczaka można by określić jako językowe „praktykowanie autobiografii” (Madejski, 2017), konsekwentne i osobiste, łączące przeszłość z kulturowo-społeczną praktyką, edukacją międzykulturową i „sztuką wychowania”, w której – jak pisał Korczak – „nie ma nic wcześniejszego ani nic późniejszego” (Smolińska-Theiss, 2014).

Niedoskonałość świata, zawilość ludzkiego losu odnajdują swoje odzwierciedlenie w języku Korczaka. „Dziecko nie przemówiło, ono wciąż jeszcze słucha. Dziecko, sto masek, sto ról zdolnego aktora. Inne wobec matki, inne wobec ojca, babki, dziadka, inne wobec surowego i łagodnego nauczyciela, inne w kuchni, wśród rówieśników, inne wobec bogatych i biednych, inne w codziennej i świątecznej odzieży. Naiwne i przebiegłe, pokorne i wyniosłe,

łagodne i mściwe, dobrze ułożone i samowolne, umie tak się ukryć do czasu, tak zamurować w sobie, że nas zwodzi i wyzyskuje” (Korczak, 2012, s. 91) – wyjaśniał Korczak w tomie *Jak kochać dziecko*, który, tak jak *Pedagogika żartobliwa*, narodził się z jego dialogicznej mentalności, przynależnej do filozoficznej refleksji nowego myślenia i postrzegania świata. Zdaniem Joanny Skibskiej działania dydaktyczno-wychowawcze podejmowane przez dorosłego powinny uwzględniać indywidualność każdego dziecka, wykorzystywać jego spontaniczną aktywność w budowaniu własnej autonomii, gdyż „podmiotowość dziecka to także swoisty wyznacznik i miernik wiedzy oraz umiejętności dobrego nauczyciela: wychowawcy – diagnosty – terapeuty” (Skibska, 2013, s. 339).

Literatura jako potencjał pedagogiczny w twórczości J. Korczaka i J. Kulmowej

Dla Kulmowej, podobnie jak dla Korczaka, los dziecka stojącego wobec dorosłych uogólnień bytu stał się metaforą drogi życiowej każdego człowieka. Autobiografizm wypełnia twórczość tej autorki, która podejmuje kolejne, kierowane zarówno do dzieci, jak i dorosłych, dziecięce akty twórcze. Wzorem Korczaka ewokuje ona kolejne obrazy z czasów własnego dzieciństwa, zgodnie z zasadą, że pisanie to wyzwolenie. W *Wielkim Małym Królu* wyraża przekonanie, że „jak dzieci będą dobre, to nie będą się zabijać i dorośli od tego zmądrzeją” (Kulmowa, 1978).

Pamięci Korczaka autorka dedykuje wiele wierszy, które stanowią protest przeciwko wojnie i przemocy, przeciwko złym słowom i złym gestom, jak choćby ten, zatytułowany przewrotnie *Wycieczka* (Kulmowa, 1988, s. 155):

Spalona wycieczka.
Małuchy w krótkich porteczkach.
Co zaśpiewamy
kostki w pobielonym dole?
Piosenkę o dzieciolo?
A może EL MOLE RACHMIM
EL MOLE?

El mole
el mole rachmim.

Wycieczka nad ognisko.
Wesoły dym.

Proszę pana oni mnie pchnęli!

Skarżyć nie wolno – kto uwierzy skarżypiecie.

On nie odrósł od ziemi – nie odrośnie.

Niech nos utrże

niech śpiewa głośniej

taki tam oskarżyciel.

Głośniej przez wapno i piach tak żeby anieli pogłupieli:

Czemuś mnie opuścił Eli Eli?

Zarówno Korczak, jak i Kulmowa wskazują w swojej twórczości, jak niebezpiecznie łatwo człowiek przyzwyczaja się do okrucieństwa, samotności i upokorzenia; jak niebezpiecznie łatwo człowiek przyzwyczaja się do wojny. Hanna Kirchner (1997) zauważa, że Janusz Korczak był nie tylko wybitnym pedagogiem, stał się także socjologiem, etnografem i kronikarzem dzieciństwa, ale nade wszystko był wielkim „gramatykiem mowy dziecka”. Język dziecka odgrywał w jego twórczości nadrzędną rolę. Uczenie się słów od dziecka, powielanie dziecięcych form ekspresji, zabawy słowem, wszystko to łączy twórczość Janusza Korczaka, lekarza, pedagoga, pisarza, z twórczością poetki i pisarki, Joanny Kulmowej. Dotyczy to również upodobania do form dramatycznych, sceniczności, a ponadto dbałości o intencjonalne aspekty słowa i prostotę jego wyrazu. Słowo stanowi o odmienności estetycznej Korczaka i Kulmowej, wskazuje na wielką indywidualność, wyznaczoną przez indywidualne doświadczenie jako wielowymiarowy obraz głębokiej struktury ludzkiego i poetyckiego doświadczenia.

Związki pedagoga, lekarza i pisarza – Janusza Korczaka oraz poetki i pisarki – Joanny Kulmowej, obdarzonych absolutnym słuchem językowym, mają „charakter gramatyczny”, są wyrazem ich językowych relacji ze światem. Stąd wywodzi się efekt intelektualnego wzruszenia, metaforyzacja języka, pełnego literackich aluzji, osobistych wyznań, sugestywnych obrazów. Tu bierze początek smak słowa, jego zapach, poetyckie wyobrażenie, ale też intelektualna ironia, która jest figurą dystansu. Wszystko to wiąże się z tworzeniem własnej aksjologii, którą należy rozpatrywać w kategoriach oryginalności i niepowtarzalności.

Uprawianie literatury jest dla Korczaka naturalną potrzebą, wynikającą z potencjału pedagogicznego i wrażliwości estetycznej. „Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać książkę. Każdy dzień, nie tylko wczorajszy, to książka – to

gruby zeszyt, rozdział, który starczy na lata” (Korczak, 2021, s. 280) – wyznaje w 1942 roku w *Pamiętniku* Stary Doktor. Dlatego używa on najprostszego języka mówionego, wyrażającego bezpośredni kontakt nadawcy z odbiorcą, pełnego skrótów myśli, równoważników zdań, ekspresywizmów, ze specyficzną gramatyką dyskursu, stanowiącą konstytutywny wyróżnik jego prozy. Stąd różnorodność uprawianych przez Korczaka gatunków literackich, w których autor *Upartego chłopca* ukazuje miarę swojego talentu poetyckiego i dramaturgicznego. Łącząc literaturę z pedagogiką, pisze z myślą o dzieciach i o dorosłych. Podwójny adresat staje się niezwykle ważną cechą twórczości Janusza Korczaka. I Joanny Kulmowej, która, tak jak Korczak, wierzy, że wiedza płynie od dziecka; zapisana w fenomenie jego języka i autentycznej ekspresji, stanowić będzie o wychowawczym walorze uprawianych przez Kulmową gatunków literackich, pedagogicznych wątków i filozoficznych sensów, zadziwiająco aktualnych i ważnych we współczesnym świecie.

„Literat – niepoeta pisze dla pouczenia, nie dla służby. Wychowuje, uczy. Depcze żywą tkankę najintymniejszych wzruszeń. Albo służy potrzebom prymitywnym. Podlizuje się łaskotaniem, przymila się wyciskaniem sentymentalnej łezki. Ten nie depcze wzruszeń: on je zatrzymuje w rozwoju. Poeta uczciwy nie pisze z dołu ani z góry. Przyjmuje za pewnik, że jest na jednym poziomie z dzieckiem. Nie ze wszystkimi dziećmi; z tymi tylko, które mu są podobne, które nastrojone są na tę samą długość fali – czekają tylko na głos, co wzbudziłby w nim echo” (Kulmowa, 1991) – jak pisze Joanna Kulmowa w 1981 roku. Oboje dostrzegali odmienność natury dziecka, złożoność jego dziecięcego świata wyrażoną w specyfice dziecięcej mowy. Oboje widzieli jednak świat dziecięcy w „szerokiej perspektywie społeczności ludzkiej” (Nowicka, 2015). Dziecko jako pełnoprawny jej członek, wpływowy „aktor społeczny”, który odgrywa ważną rolę w świecie, wymaga partnerskiego traktowania, dialogu rzeczowego, personalnego i egzystencjalnego, prowadzącego do całkowitego wzajemnego oddania i zaangażowania w sprawy świata, które łączy ontyczna kategoria człowieczeństwa (Szczepska-Pustkowska, 2019). Twórczość i praktyka pedagogiczna Korczaka wpisują się w pedagogikę kultury jako „filozofię stosowaną” (Floryńska, 1997), która sytuuje Korczaka w dwudziestowiecznym nurcie filozofii kultury, obok Edwarda Abramowskiego, Sergiusza Hessena, Floriana Znanięckiego, Józefa Chałasińskiego, Henryka Elzenberga, Marii i Stanisława Ossowskich oraz Zygmunta Mysłakowskiego. Wpływa na to wielość form językowych, staranność ich pedagogicznego udokumentowania, bliska „mikroobserwacji drgnień” i „momentów życia” (Prussak, 1997),

ukazujących w metaforycznej formie świat dziecięcych uczuć, dramatyzm dziecięcych myśli i słów.

Podsumowanie

Każda kultura ludzka wiąże się z kulturą słowa – dostojnego i nobilitowanego, które buduje i łączy. Ale i słowa zaniedbywanego, dzielącego i pogardzanego (Godlewski i in., 2003). Słowa, które burzy i niszczy. We wczesnej edukacji każdy nauczyciel staje się nauczycielem języka, głównego narzędzia rozwoju umysłowego, ułatwiającego opanowanie określonej kultury mówienia, słuchania, czytania i pisania. To dzięki językowi możliwe jest rozwijanie indywidualnych uzdolnień dziecka. Język ojczysty jest jak kapitał, którego zyski stają się proporcjonalne do pracy włożonej w jego powiększanie. Nauka języka ojczystego, przez którą rozumie się indywidualne doskonalenie się poprzez aktywność językową, czytelnictwo i poznawanie rzeczywistości, powinna więc być prowadzona we wczesnej edukacji ze szczególną starannością. Należy wykorzystywać w niej między innymi żywe narracje dziecka, wynikające z inspiracji Korczakowską strategią projektowania „momentów wychowawczych”, która wiąże użycie języka z procesem nadawania znaczeń (Wiśniewska-Kin, 2019), ich oryginalnością i społecznym wymiarem. Tak pisał Korczak w tomie *Jak kochać dziecko*: „Mowa ojczysta to nie wybrane i dobrane dla dziecka przepisy i morały, a powietrze, którym dusza jego oddycha na równi ze zbiorową duszą całego narodu” (Korczak, 2012, s. 133). Język to bowiem najważniejsza część tradycji narodu i ogólnoludzkiej kultury.

Myślenie o języku nie jest w stanie wyprzedzić samego języka. Język jest właściwym śladem naszej skończoności – filozoficzne myśli o języku odnajdują w niej swoje właściwe miejsce. Podejście takie można odnaleźć w twórczości Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej, czołowych przedstawicieli pedagogiki dzieciństwa, która łączy się z Korczakowskim „prawem dziecka do szacunku” i propagowanym przez Kulmową, prawem do eskapizmu literackiego – światem budowanym na miarę potrzeb rozwojowych i możliwości intelektualnych dziecka. Oboje czynią z dziecięcych praw właściwy użytek i ukazują człowieczeństwo dziecka we wszystkich jego wymiarach.

Bibliografia

- Arnheim, R. (2011). *Myslenie wzrokowe*, tłum. M. Chojnacki. Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Berger, J. (1999). *O patrzeniu*, tłum. S. Sikora. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Cassier, E. (1998). *Esej o człowieku. Wstęp do filozofii kultury*, tłum. A. Staniewska. Warszawa: Czytelnik.
- Cavell, S. (2009). *Dygresje o Wittgensteinowskiej wizji języka*. W: A. Crary i R. Read (red.), *Wittgenstein – nowe spojrzenie* (red. nauk. wyd. polskiego P. Dehnel). Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Charbonnier, G. (2000). *Rozmowy z Claude Levi-Straussem*, tłum. J. Trznadel. Warszawa: Czytelnik.
- Chęcińska, U. (2018). *Dziecko i sztuka we wczesnej edukacji. Ars longa, vita brevis* (1). W: U. Chęcińska (red.), *Dziecko i sztuka w kontekście wczesnej edukacji* (s. 9–17). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Chęcińska, U. (2013). *Pedagogika żartobliwa według Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej. Prolegomena*. W: *Janusz Korczak. Pisarz*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Dagiel, M. (2019). Janusza Korczaka językowa gra z odbiorcą w racje i emocje – spotkanie dwóch perspektyw. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 3, 11–121.
- Floryńska, H. (1997). *Pedagogika jako filozofia stosowana*. W: H. Kirchner (red.), *Janusz Korczak. Pisarz – wychowawca – myśliciel* (s. 249–278). Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Godlewski, G., Mencwel, A., Sulima, R. (2003). *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kirchner, H. (1997). *Korczak – pisarz*. W: H. Kirchner (red.), *Janusz Korczak. Pisarz – wychowawca – myśliciel* (s. 5–29). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN.
- Korczak, J. (2012). *Jak kochać dziecko*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Dziecka.
- Korczak, J. (2012). *Prawo dziecka do szacunku*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Dziecka.
- Korczak, J. (2021). *Pisma czasu wojny (1939–1942)*. Warszawa: Muzeum Warszawy i Instytut Badań Literackich PAN.
- Kulmowa, J. (1988). *Wiersze wybrane*. Warszawa: Czytelnik.
- Kulmowa, J. (1991). Czy warto pisać dla dzieci. *Guliwer*, 2, 3–5.
- Kulmowa, J. (1978). *Wielki Mały Król*, rkps.
- Madejski, J. (2017). *Praktykowanie autobiografii. Przyczyńki do literatury dokumentu osobistego i biografistyki*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Nowicka, M. (2015). Odkrywania dzieciństwa przez Rousseau i Korczaka. Refleksje o ewolucji znaczeń. *Studia Pedagogiczne*, LXVIII, 207–219.

- Prussak, M. (1997). „*Nie mentor, tylko świadek*”. W: H. Kirchner (red.). *Korczak. Pisarz – wychowawca – myśliciel* (s. 89–109). Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Recepty Starego Doktora. Wypisy z dzieł Janusza Korczaka* (2022). (wybór i wstęp A. Zgrzywa). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sacks, O. (2008). *Muzykofilia. Opowieści o muzyce i mózgu*, tłum. J. Łoziński. Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Sapir, E. (1978). *Kultura, język, osobowość*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Skibska, J. (2013). Podmiotowość dziecka w procesie edukacji – idea pedagogiki Janusza Korczaka we współczesnej praktyce pedagogicznej. W: K. Denek, A. Kamińska i P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra – uwarunkowania współczesnej edukacji*. Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza Humanitas.
- Smolińska-Theiss, B. (2014). *Korczakowskie narracje pedagogiczne*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Szczepska-Pustkowska, M. (2019). Dorośli (i dorosłość) w pismach Janusza Korczaka. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 3, 16–25.
- „Urodziłam się chora na słowo”. Z Joanną Kulmową rozmawia Maria Mikołajczyk (1997). *Gazeta Poznańska*, 44.
- Wiśniewska-Kin, M. (2019). „Momenty wychowawcze” w projektowaniu procesu kształcenia kulturowej kompetencji dzieci. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 3, 37–46.
- Wittgenstein, L. (2011), *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz. Seria Biblioteka Klasyków Filozofii. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.